

Václav Mandák

Sytuacja podejrzanego i obrońcy w postępowaniu przygotowawczym według prawa czechosłowackiego : (uwagi do noweli czechosłowackiego kodeksu postępowania karnego)

Palestra 9/11(95), 66-76

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Skoro istniejące ustawodawstwo nie stwarza żadnej innej możliwości realizacji podstawowej zasady polityki penitencjarnej, że kara grzywny ma stanowić dolegliwość natury ekonomicznej, to należy skorzystać z jedynej drogi, jaka istnieje. Pozorna antynomia przepisów prawa powołanych w tym samym wyroku wydaje się mniejszym złem niż nierealność i nielogiczność sentencji wyroku.

Ryzykuję twierdzenie, że dotychczasowa praktyka jest wręcz szkodliwa z punktu widzenia tak polityki penitencjarnej, jak i interesów Skarbu Państwa i powinna ona ulec jak najszybciej zmianie chociażby przez postawienie przez któryś ze składów sądu pytanie prawnego w tym przedmiocie.

VÁCLAV MANDÁK

Sytuacja podejrzanego i obrońcy w postępowaniu przygotowawczym według prawa czechosłowackiego (Uwagi do noweli czechosłowackiego kodeksu postępowania karnego)

(przekład z jęz. słowackiego)

W tym czasie, kiedy w Polsce trwają prace nad nowym kodeksem postępowania karnego, Zgromadzenie Narodowe CSRS uchwaliło w 1965 r. ustawę o zmianie kodeksu postępowania karnego z 1961 r. (ustawa poz. 141/1961 Zbioru Ustaw CSRS).

Podstawowa część noweli (ustawa poz. 57/1965 Zbioru z dnia 17 czerwca 1965 r.) dotyczy postępowania przygotowawczego. Jej charakterystycznym rysem jest dążenie do pogłębienia praw podejrzanego i obrońcy w toku śledztwa. Z punktu widzenia obrony dominującym postanowieniem tej noweli jest uprawnienie obrońcy do uczestniczenia — od chwili przedstawienia zarzutów — we wszystkich w zasadzie czynnościach śledczych bez względu na ich charakter oraz bez względu na to, w której fazie śledztwa czynności te są prowadzone.

Celem niniejszego artykułu jest podanie polskiemu czytelnikowi ogólnych informacji o sytuacji obrońcy i podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym w świetle noweli oraz o sposobie pracy adwokatów czechosłowackich w tym postępowaniu w zakresie udzielanej przez nich pomocy prawnej.

I

Aż do roku 1950 obowiązywały na terenie Czechosłowacji normy procesowe z ubiegłego stulecia. W Czechach i na Morawach był to austriacki kodeks postępowania karnego z roku 1873, a w Słowacji węgierski kodeks postępowania karnego z roku 1896, obydwa z licznymi zmianami i uzupełnieniami.

Pierwszym jednolitym dla całego terenu państwa aktem procesowym był kodeks postępowania karnego z roku 1950 (ustawa poz. 87/1950 Zb.). Jego słabą stroną okazało się wkrótce ramowe tylko i niedostateczne uregulowanie postępowania przygotowawczego. W kodeksie tym nie było instytucji przedstawienia zarzutów ani zaznajomienia z wynikami śledztwa. Nie było też żadnego środka procesowego umożliwiającego sądowi badanie — jeszcze przed główną rozprawą — zasadności oskarżenia. Obrońca i podejrzany mieli wprawdzie już w toku śledztwa prawo wglądu do akt za zgodą prokuratora, jednakże do realizacji tego uprawnienia w panującej podówczas atmosferze praktycznie nie dochodziło. Braki te umożliwiały naruszanie praworządności, zwłaszcza przez organy śledcze. Prowadziło to — obok przeceniania znaczenia protokołów administracyjnych przez sądy — do ograniczenia obrony i do wydawania niepraworządnych orzeczeń.

Doniosłe zmiany nastąpiły w roku 1956, kiedy zostało ujawnione — i zarazem napiętnowane przez organy partyjne i państwowe — naruszanie praworządności socjalistycznej w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Uwzględniając wysunięte wówczas postulaty na ogólnokrajowej konferencji KPCz, wydano nowy kodeks postępowania karnego (ustawa poz. 64/1956 Zb.). Ustawa ta wyłączyła organy operatywne ze śledztwa. Śledztwo mogli w zasadzie prowadzić tylko funkcjonariusze śledczy prokuratury oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zostały też znacznie pogłębione prawa podejrzanego w toku śledztwa. Wprowadzono więc obligatoryjne przedstawienie zarzutów w formie postanowienia (można je było skarżyć), aby podejrzany już od samego początku postępowania wiedział dokładnie, za jaki czyn je ścigany i jakie przestępstwo mu się zarzuca, oraz aby stosownie do tego mógł przygotować swą obronę. Wprowadzono dalej obowiązek zaznajomienia podejrzanego z wynikami śledztwa oraz przyznano prawo jemu i jego obrońcy do zgłaszania wniosków o uzupełnienie materiałów śledztwa i do ustosunkowania się do nich z punktu widzenia faktycznego i prawnego. Jednakże prawo uczestniczenia w czynnościach śledczych, choćby w ograniczonym zakresie, nie było jeszcze wtedy przyznane.

Kodeks postępowania karnego z roku 1961¹ (ustawa poz. 141/1961 Zb.) — w brzmieniu noweli — jest nadal podstawowym przepisem procesowym czechosłowackiego postępowania karnego. Według stanu obowładzającego przed nowelizacją można z punktu widzenia zagadnień obrony scharakteryzować najkrócej postępowania przygotowawcze w sposób następujący:

Jedyną formą wyjaśniania okoliczności przestępstw jest śledztwo, które prowadzą funkcjonariusze śledczy prokuratury i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nadzór nad śledztwem należy do prokuratora, który jest wyłącznie uprawniony do wydawania w toku postępowania przygotowawczego decyzji merytorycznych (tj. prócz wniesienia aktu oskarżenia także do umorzenia lub zawieszenia postępowania oraz do przekazania sprawy innemu organowi). Na taką decyzję oraz na każde inne postanowienie funkcjonariusza śledczego przysługuje podejrzanemu prawo skargi. Dotychczasowe prawo podejrzanego i obrońcy do udziału w zaznajomieniu z wynikami śledztwa zostało rozszerzone o tyle, że stworzono możliwość uczestni-

¹ Potrzeba nowego uregulowania postępowania karnego w niezwykle krótkim czasie była umotywowana — jak stwierdza uzasadnienie projektu kodeksu postępowania karnego — dążeniem do pogłębienia demokracji socjalistycznej w zakresie sądownictwa karnego. W uzasadnieniu tym podniesiono też, że osiągnięty stopień rozwoju społeczeństwa umożliwia dalsze opracowanie i pogłębienie postępowych zasad zawartych w dotychczasowym kodeksie postępowania karnego.

czenia obrońcy — za zgodą funkcjonariusza śledczego — w czynnościach śledczych podjętych na wniosek obrony dla uzupełnienia materiałów śledztwa po zaznajomieniu podejrzanego z wynikami śledztwa. Ponadto obrońca osoby nieletniej i osoby upośledzonej fizycznie lub umysłowo może być obecny — już od chwili przedstawienia zarzutów — przy przesłuchiwanie podejrzanego. W sprawach takich podejrzanych obrońca może być obecny również przy czynnościach niepowtarzalnych, a za zgodą funkcjonariusza śledczego może on także brać udział w innych czynnościach. Kodeks postępowania karnego, oprócz uprawnień obrońców, określa także wyraźnie ich obowiązki, do których w dziedzinie postępowania przygotowawczego należy w szczególności obowiązek zgłoszenia — już przy zapoznawaniu z wynikami śledztwa — takich wniosków o uzupełnienie śledztwa, jakie uważają za potrzebne.

Z tego krótkiego przeglądu wynika, że od roku 1956 następuje w CSRS stopniowo proces pogłębiania praw obrony zgodnie z dążeniem do tego, by materiały śledztwa dostarczały w miarę możliwości kompleksowych i obiektywnych podstaw do postępowania sądowego oraz by żaden obywatel nie został postawiony przed sąd bezzasadnie. Postępowanie przygotowawcze traci w ten sposób stopniowo charakter, który przez długi okres był dla niego właściwy, mianowicie charakter jednostronnej działalności śledczej lub dochodzeniowej, której podejrzany był przeważnie tylko obiektem. Już według stanu obowiązującego przed nowelizacją podejrzany miał — choć na razie w ograniczonym zakresie i tylko za pośrednictwem obrońcy — rozszerzoną w istotny sposób możliwość współdziałania przy wyjaśnianiu sprawy w toku śledztwa, tj. w tym stadium, które poprzednio było przed obroną całkowicie zamknięte.

II

Ostatnio wprowadzone zmiany do kodeksu postępowania karnego nie są izolowanym aktem ustawodawczym, nowela bowiem stanowi zaledwie część całego kompleksu uchwalonych ustaw. Na tej samej sesji Zgromadzenie Narodowe rozpatrzyło także projekt noweli do kodeksu karnego, a ponadto ustawę regulującą ściganie przewinień i wykroczeń osób dopuszczających się powtórnie zakłócenia porządku, stosowania przemocy i pasożytnictwa, dalej — ustawę o wykonywaniu kary pozbawienia wolności, ustawę o prokuraturze oraz ustawę o Korpusie Bezpieczeństwa Narodowego. Wydanie wszystkich tych ustaw jest wyrazem dążeń do dalszego wzmocnienia walki z przestępczością i osiągnięcia lepszych wyników. Jednocześnie mają one zapewnić pogłębienie gwarancji ustalenia prawdy obiektywnej oraz ścisłego przestrzegania praworządności socjalistycznej.

Nowela do kodeksu postępowania karnego realizuje jedną z najważniejszych części podjętych środków. W uzasadnieniu projektu noweli podkreśla się między innymi, że projektowane zmiany — oprócz dalszego wzmocnienia i osiągnięcia bardziej skutecznych wyników walki z przestępczością — mają również na celu zapobieżenie niezgodnym z prawem działaniom sądu, prokuratury i organów bezpieczeństwa narodowego.

Poza istotnymi zmianami w postępowaniu przygotowawczym, dalsze zmiany wprowadzone przez nowelę mają charakter zmian drobniejszych o mniejszym — z punktu widzenia procesowego — znaczeniu. Tak np. rozszerzony został krąg organizacji społecznych mających prawo wysyłania obrońcy lub oskarżyciela

społecznego na rozprawę główną oraz udzielania poręczenia za poprawę oskarżonego. Ustalono również na nowych zasadach — szerzej niż dotychczas — warunki, ze względu na które sąd może zwrócić sprawę prokuratorowi do uzupełnienia śledztwa. W związku z uchwaloną jednocześnie ustawą o wykonywaniu kary pozbawienia wolności nastąpiły także zmiany w postępowaniu wykonawczym². Pozostałe zaś zmiany mają charakter przeważnie tylko redakcyjny lub legislacyjno-techniczny.

Postępowanie przygotowawcze zostało uregulowane od podstaw na nowo. Cała część druga kodeksu postępowania karnego, dotycząca postępowania przygotowawczego, została zastąpiona przepisami o zupełnie nowym brzmieniu (23 paragrafy, stosunkowo obszerne).

Zasadniczą zmianą jest wprowadzenie dwóch rodzajów postępowania przygotowawczego, tj. śledztwa i dochodzenia, zamiast dotychczasowego jednolitego (śledztwa).

Śledztwo zostaje utrzymane jako forma wyjaśniania okoliczności poważniejszych czynów przestępnych albo takich przestępstw, których okoliczności są zazwyczaj trudniejsze do ustalenia lub wymagają większego wkładu pracy fachowej. Prowadzenie śledztwa powierzone zostaje funkcjonariuszom śledczym organów bezpieczeństwa państwowego i bezpieczeństwa publicznego oraz prokuratury. Do objęcia stanowiska funkcjonariusza śledczego konieczne jest ukończenie wykształcenie prawnicze.

Jako nową formę postępowania wprowadzono dochodzenie. Prowadzi się je tylko w zakresie przestępstw taksatywnie w ustawie wyliczonych (chodzi o 32 rodzaje przestępstw). Jednakże nawet w wypadku tych przestępstw prowadzi się śledztwo, jeżeli podejrzany nie pozostaje na wolności albo jeżeli chodzi o postępowanie przeciw nieletniemu, osobie zbitej, osobie upośledzonej fizycznie lub umysłowo, bądź też w innych wypadkach, jeśli tak postanowi prokurator, mając na względzie w szczególności złożoność danego wypadku pod względem faktycznym lub prawnym. Dochodzenie prowadzą organy dochodzeniowe, którymi są przede wszystkim funkcjonariusze wykonawczy Korpusu Bezpieczeństwa Narodowego, działający w obwodowych oddziałach bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatów. Główną treścią działalności tych funkcjonariuszy jest poza tym czuwanie nad ochroną porządku publicznego.

Dotychczas merytoryczne decyzje w postępowaniu przygotowawczym (wniesienie aktu oskarżenia, umorzenie i zawieszenie postępowania, przekazanie sprawy innemu organowi) mógł podejmować tylko prokurator. Obecnie — z wyjątkiem wniesienia aktu oskarżenia — decyzje te podejmuje również funkcjonariusze śledczy i organy dochodzeniowe. Prokuratorowi pozostawiono w takich wypadkach prawo kontroli tych decyzji. W interesie jednak pewności porządku prawnego prokurator może uchylać takie decyzje tylko w ciągu 15 dni od ich doręczenia.

I. OBRONA W TOKU ŚLEDZTWA

Dotychczasowe uprawnienia obrony zostały w pełni zachowane, ale ponadto zostały one rozszerzone w następujących kierunkach:

1) Udział w czynnościach śledczych łącznie z przesłuchaniem podejrzanego zapewniony został — już od chwili przedstawienia zarzutów — obrońcy każdego po-

² Nowela wprowadza zróżnicowanie wykonania kary pozbawienia wolności. Kara jest wykonywana w trzech grupach poprawczo-wychowawczych. O skierowaniu w konkretnym wypadku do określonej grupy oraz o przeniesieniu do innej grupy w toku wykonania kary orzeka sąd.

dejrzanego. Jeśli chodzi o przesłuchania, to obrońcy wolno jest stawiać pytania osobom przesłuchiwanym.

Funkcjonariusz śledczy może odmówić obrońcy korzystania z tych uprawnień tylko z ważnych powodów, które na wniosek obrońcy prokurator obowiązany jest niezwłocznie rozważyć. Możliwość ograniczenia udziału obrońcy w czynnościach śledczych nie odnosi się jednak do spraw osób nieletnich oraz osób upośledzonych fizycznie lub umysłowo: w tych wypadkach udział obrońcy w czynnościach śledczych został skonstruowany jako prawo płynące bezpośrednio z ustawy. Również nigdy nie można wyłączyć udziału obrońcy w czynnościach uzupełniających, przeprowadzanych po zaznajomieniu z wynikami śledztwa.

Funkcjonariusz śledczy obowiązany jest zawiadomić obrońcę o terminie i miejscu wykonania czynności (z wyjątkiem czynności nie cierpiących zwłoki), jeżeli obrońca oświadczył mu, że zamierza w nich uczestniczyć. Obowiązek ten ciąży na funkcjonariuszu śledczym także wówczas, gdy zamierza on w wypadkach przewidzianych w ustawie odmówić obrońcy z ważnych powodów tego udziału, a to dlatego, żeby obrońca mógł w odpowiednim czasie żądać od prokuratora skontrolowania zasadności takiej decyzji funkcjonariusza śledczego. Z tekstu ustawy i z uzasadnienia wynika, że wyłączenie obrońcy od udziału w czynnościach śledczych może być stosowane tylko zupełnie wyjątkowo.

Podejrzanemu nie przyznano prawa udziału w czynnościach śledczych, jest to więc uprawnienie zastrzeżone wyłącznie na rzecz obrońcy. Również pokrzywdzony ani jego pełnomocnik nie ma prawa udziału w czynnościach śledczych.

Można powiedzieć, że pod pewnym względem (udział w czynnościach śledczych) przysługują obrońcy w postępowaniu przygotowawczym szersze uprawnienia niż podejrzanemu, aczkolwiek są one pochodne od praw podejrzanego. Podejrzany, który nie ma obrońcy w czasie śledztwa, może się informować o stanie sprawy tylko przez przeglądanie akt, jeżeli prawo to nie zostanie mu odmówione, co jednak może nastąpić przed zaznajomieniem z wynikami śledztwa „z ważnych powodów”.

Rozszerzona możliwość udziału obrońcy — według jego własnego uznania — w jakiegokolwiek czynności śledczej jest nowością z punktu widzenia obrony najdonioślejszą. Przeszkodą w jej szerokim zastosowaniu jest jednak jak dotychczas (a zapewne i przez dłuższy jeszcze czas) niewystarczająca liczba adwokatów³.

2) W związku z rozszerzonym udziałem obrońców w śledztwie zmieniono też częściowo przepisy o obronie obowiązkowej, ustanawianej ze względu na wysokość zagrożenia karą.⁴ Dotychczas oskarżony (podejrzany) musiał mieć obrońcę w sprawach o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat „najpóźniej od chwili przystąpienia po zakończeniu śledztwa do zaznajomienia po-

³ W Czechosłowacji, liczącej blisko 14 milionów ludności, czynnych jest niespełna 800 adwokatów, przy czym obrony karne stanowią przeciętnie więcej niż trzecią część całej działalności poradni adwokackich.

⁴ W myśl czechosłowackiego kodeksu postępowania karnego podejrzany musi mieć obrońcę już w stadium postępowania przygotowawczego, jeżeli jest aresztowany tymczasowo lub odbywa karę pozbawienia wolności albo znajduje się na obserwacji w zakładzie leczniczym w celu zbadania stanu jego poczytalności. Ponadto obrona jest obowiązkowa, gdy podejrzany jest nieletni albo ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo, dalej — w postępowaniu przeciwko zbiegłemu, w postępowaniu w sprawach zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat, w postępowaniu o ekstradycję, w zasadzie również w postępowaniu o zastosowaniu leczenia zabezpieczającego, wreszcie we wszystkich wypadkach, gdy organy działające w postępowaniu karnym uważają to za niezbędne (w szczególności ze względu na upośledzenie fizyczne lub umysłowe podejrzanego).

dejrzanego z wynikami tego śledztwa". Nowela skreśla cytowane wyrazy; stąd wniosek że konieczność obrony obowiązkowej powstaje już w chwili przedstawienia zarzutów dotyczących takiego przestępstwa. Celem tej zmiany jest m.in. umożliwienie obrońcy uczestniczenia w czynnościach śledczych już w początkowym stadium śledztwa.

3) Udogodnione zostały warunki widzenia się obrońcy z podejrzanym osadzonym w areszcie tymczasowym.⁵ Zetknięcie się sam na sam było dotychczas możliwe dopiero od chwili zaznajomienia z wynikami śledztwa. Obecnie podejrzany może się porozumiewać z obrońcą sam na sam już od samego początku tymczasowego aresztowania — z wyjątkiem wypadków aresztowania z obawy przed matactwem, w których to wypadkach do takiego porozumiewania się potrzebna jest zgoda funkcjonariusza śledczego (ale tylko do czasu zaznajomienia z wynikami śledztwa). Jednakże w razie aresztowania z obawy przed matactwem nie można odmówić podejrzanemu rozmowy z obrońcą w obecności organu postępowania karnego przed zaznajomieniem z wynikami śledztwa.

W śledztwie, a obecnie także w dochodzeniu, wprowadzone zostały następujące dalsze zmiany:

4) Kodeks postępowania karnego nakazuje organom postępowania przygotowawczego przedstawienie zarzutów w formie postanowienia (w dochodzeniu: w formie ustnej — p. niżej), jeżeli na podstawie ustalonych okoliczności można wyprowadzić wniosek, że przestępstwo zostało popełnione przez określoną osobę. Nowela stanowi jednak ponadto (przy nie zmienionym pozostałym brzmieniu przepisu), że w razie spełnienia warunków przewidzianych ustawą należy zarzuty przedstawić niezwłocznie. Okoliczność ta jest dla obrony szczególnie ważna m.in. dlatego, że udział obrońcy w śledztwie jest dopuszczalny już od chwili przedstawienia zarzutów. Gdyby funkcjonariusz śledczy bezzasadnie zwlekał z przedstawieniem zarzutów, mógłby przeprowadzić szereg czynności, w których obrońca nie miałby możliwości uczestniczyć.

5) Z punktu widzenia gwarancji praw obywatelskich doniosłe znaczenie ma przepis noweli stanowiący, że przed wszczęciem ścigania karnego nie mogą być przeprowadzane czynności o charakterze dowodowym z wyjątkiem oględzin i badań ciała lub innych podobnych czynności, jak pobranie krwi itp. Dla wyświetlenia koliczności uzasadniających zamierzone wszczęcie ścigania właściwe organy mogą tylko zbierać „niezbędne materiały i wyjaśnienia, ustalać i zabezpieczać ślady przestępstwa". Odmówić wyjaśnień może ten, kto przez nich udzielenie mógłby narazić na niebezpieczeństwo odpowiedzialności karnej siebie lub osoby sobie bliskie. Czynności przeprowadzone przed wszczęciem ścigania karnego nie są więc, poza wspomnianymi wyżej wyjątkami, czynnościami kodeksowymi i nie można ich powoływać w postępowaniu karnym jako środków dowodowych.

6) Przed przedstawieniem zarzutów jest nie tylko możliwe, ale i konieczne przesłuchanie osoby, która — jako tymczasowo podejrzana* o popełnienie przestępstwa — została przy spełnieniu przewidzianych ustawą warunków zatrzymana

⁵ Czechosłowacki kodeks postępowania karnego nie zna obligatoryjnego aresztu tymczasowego. Podejrzany może być tymczasowo aresztowany tylko wtedy, gdy istnieje obawa, że ucieknie lub będzie się ukrywał, dalej — z obawy przed matactwem, wreszcie gdy grozi niebezpieczeństwo, że będzie prowadził dalej działalność przestępczą.

* Przepis tłumacza. Termin oryginału obwlneny, który obejmuje zarówno pojęcie „oskarżonego", jak i „podejrzanego", został przetłumaczony niemal wyłącznie jako „podejrzany".

na, aby można było powziąć postanowienie co do jej zwolnienia lub przekazania do dalszej dyspozycji prokuratora. Zgodnie z wyraźnym brzmieniem noweli, przy przesłuchaniu takiej osoby należy jednak stosować odpowiednio przepisy o przesłuchaniu podejrzanego. Nowela usunęła dotychczasowe wątpliwości, kogo należy uważać za „tymczasowo podejrzanego”* i jako takiego przesłuchiwać. Jest nim tylko osoba zatrzymana, której jeszcze nie przedstawiono zarzutów. Poza zatrzymanymi, innych osób przed przedstawieniem zarzutów przesłuchiwać nie wolno. Można tylko przyjmować od nich, jak od każdej innej osoby, „niezbędne wyjaśnienia”, których jednak może odmówić ten, kto — jak wyżej wspomniano — mógłby przez ich udzielenie narazić siebie lub osoby bliskie na niebezpieczeństwo odpowiedzialności karnej.

7) Już pod rządem dotychczasowych przepisów podejrzany (a także pokrzywdzony) miał prawo żądać od prokuratora przeciwdziałania zwołce w czynnościach funkcjonariusza śledczego i usunięcia uchybień w tych czynnościach. Wnioski takie nie są związane terminami. Muszą one być niezwłocznie przedstawione prokuratorowi, a ten obowiązany jest niezwłocznie je załatwić. Nowela wprowadza obowiązek zawiadomienia składającego wniosek o wyniku rozpatrzenia wniosku. Zgodnie z właściwą wytyczną Prokuratora Generalnego załatwienie wniosku powinno mieć formę pisemną.

8) Zupełnie drobna zmiana następuje w zakresie przeglądania akt. Podejrzany i obrońca mieli i mają nadal nieograniczone prawo wglądu do akt od chwili zaznajomienia z wynikami śledztwa. Przed czynnością zaznajomienia można było dotychczas odmówić prawa przeglądania akt, „jeżeli mogło to udaremnić ściganie karne”; obecnie jest to możliwe „z ważnych powodów”. Jest to oczywiście tylko zmiana sformułowania, mająca na celu ujednolicenie redakcji ustawy. Wprowadzono jednak nowy przepis, w myśl którego prokurator obowiązany jest — na wniosek — niezwłocznie skontrolować ważność tych powodów.

9) Dotychczasowy przepis co do czasu, który należy wyznaczyć za zaznajomienie z wynikami śledztwa, a który nie powinien być krótszy niż 3 dni, został zmieniony w ten sposób, że na ten cel należy wyznaczyć czas odpowiedni. Ewentualne zastrzeżenia przeciw wyznaczeniu zbyt krótkiego okresu można zgłaszać na podstawie wspomnianego wyżej przepisu dotyczącego prawa żądania w każdym czasie usunięcia uchybień w czynnościach funkcjonariusza śledczego.

2. OBRONA W TOKU DOCHODZENIA

Przy regulacji prawnej dochodzenia ustawodawca kierował się względami na uproszczenie postępowania. Wprawdzie w zasadzie w toku dochodzenia postępuje się podobnie jak w toku śledztwa, jednakże zostały wprowadzone taksatywnie następujące odchylenia:

1) Nie wydaje się postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Zarzuty przedstawia się ustnie podejrzanemu najpóźniej na początku jego pierwszego przesłuchania, o czym sporządza się wzmiankę do protokołu. Ponieważ przedstawienie ustne nie jest postanowieniem, przeto nie jest dopuszczalne zażalenie na nie. Podejrzany może jednak żądać od prokuratora uchylenia takiej czynności organu dochodzeniowego z powodu jej bezzasadności.

ponieważ w artykule chodzi o stadium postępowania karnego przed wniesieniem aktu oskarżenia. Natomiast pojawiający się w oryginale termin *podozrely* (który w dosłownym przekładzie oznacza „podejrzany”) na oznaczenie osoby, której jeszcze nie przedstawiono zarzutów, przetłumaczono jako „tymczasowo podejrzany”, a to ze względu na konieczność odróżnienia od „podejrzanego” w rozumieniu polskiej procedury karnej.

2) Odchylenie z punktu widzenia obrony najdonioślejsze polega na tym, że obrońca nie jest uprawniony do uczestniczenia w czynnościach dochodzeniowych przed zaznajomieniem z wynikami dochodzenia. Po zaznajomieniu udział obrońcy jest dopuszczalny.

3) Odmienne niż w śledztwie określone zostały warunki, w których można odmówić przeprowadzenia uzupełniających dowodów zgłoszonych przez obronę przy zaznajomieniu z wynikami postępowania. Funkcjonariusz śledczy odmówi ich przeprowadzenia tylko wówczas, „gdy wnioskowane uzupełnienie dla decyzji prokuratora i orzeczenia sądu jest oczywiście zbędne”. Musi to uczynić w formie uzasadnionego postanowienia, które może być zaskarżone zażaleniem. Organ dochodzeniowy nie przeprowadzi takich dowodów, gdy ich „nie uważa za niezbędne”. Wzmiankę o tej odmowie wprowadza do protokołu. Także w tym wypadku chodzi o czynność której kontroli można się domagać, jednakże nie za pomocą normalnego środka odwoławczego, lecz za pomocą wniosku do prokuratora, który sprawuje nadzór nad dochodzeniem.

4) O ile termin, w którym powinno się zakończyć śledztwo, wynosi w zasadzie dwa miesiące, o tyle dochodzenie powinno być zakończone w ciągu jednego miesiąca. Prokurator może przedłużyć ten termin najwyżej o drugi miesiąc, a w razie potrzeby dalszego przedłużenia zarządza wszczęcie śledztwa. Dla obrony przejście sprawy z dochodzenia do śledztwa będzie miało między innymi to znaczenie, że obrońca może uczestniczyć w czynnościach przeprowadzanych jeszcze przed zaznajomieniem z wynikami śledztwa.

5) Dalsze i zarazem ostatnie odchylenie polega na tym, że organowi dochodzeniowemu nie przysługuje prawo zgłaszania zarzutów przeciwko wskazówkom prokuratora co do prowadzenia sprawy.

W końcu wspomnieć należy o pewnej zmianie, która rzutuje na całe postępowanie karne, a nie tylko na postępowanie przygotowawcze.

Otóż dotychczas obrońcą mógł być w zasadzie tylko adwokat. Jednakże w sądownictwie wojskowym obrońcą mógł być — na podstawie decyzji organów postępowania karnego — tylko oficer służby sprawiedliwości w służbie czynnej, „gdy chodziło o wypadek nagły” lub „gdy wymagał tego charakter sprawy”. Spośród adwokatów mogli w sądownictwie wojskowym działać jako obrońcy tylko ci, którzy byli wpisani na specjalną listę. System ten obowiązywał także przy obronie w sprawach, w których orzekanie należy w pierwszej instancji do właściwości sądu wojewódzkiego (poważniejsze przestępstwa przeciw podstawom Republiki oraz przestępstwa określone w ustawie o obronie pokoju).

Nowela wprowadziła tutaj dwie zmiany. Przede wszystkim określono dokładniej i zwężono zakres spraw, w których w sądownictwie wojskowym obrońcą może być tylko oficer służby sprawiedliwości („gdy chodzi o sprawę związaną z ważnym interesem obrony kraju”)⁶, a po drugie zniesiono specjalną listę obrońców. Poza wspomnianym wyjątkiem, w sądownictwie wojskowym obrońcą może być obecnie w każdej sprawie każdy czechosłowacki adwokat.

⁶ Należy zaznaczyć, że względna możliwość wyboru obrońcy wynika stąd, iż podejrzany może sobie wybrać obrońcę spośród oficerów służby sprawiedliwości, pełniących czynną służbę w sądownictwie wojskowym. Jeżeli nie skorzysta on z tego prawa, obrońcę ustanawia dla niego przewodniczący składu sądu tego, a w postępowaniu przygotowawczym — prokurator (w pozostałych wypadkach obrony obowiązkowej obrońcy nie ustanawiają organy działające w postępowaniu karnym, lecz — na podstawie ich wniosku — kierownik poradni adwokackiej).

Już przy pobieżnym porównaniu tego, co wyżej powiedziano, widoczne jest już na pierwszy rzut oka, że w śledztwie obrona ma szersze uprawnienia niż w dochodzeniu. Zwłaszcza dotyczy to udziału obrońcy w czynnościach śledczych. Również niektóre dalsze odchylenia, których celem ma być uproszczenie postępowania w dochodzeniu, oznaczają w swych skutkach mniej korzystną sytuację podejrzanego w toku dochodzenia (sposób przedstawienia zarzutów, warunki, ze względu na które można odmówić uwzględnienia uzupełniających wniosków obrony).

III

Już od roku 1956, kiedy po raz pierwszy dano możliwość uczestniczenia w czynnościach śledczych, organy adwokatury czechosłowackiej systematycznie realizują wczesną i celową obronę w postępowaniu przygotowawczym.

Wstąpienie obrony do śledztwa oznaczało dla adwokatów, całkiem nowe pojęcie obrony, przedtem bowiem działalność obrońców nastawiona była niemal wyłącznie na postępowanie przed sądem. Praca w tej dziedzinie nie była więc początkowo wolna od usterek. Poważnym hamulcem była tu nie tylko tradycja, ale niekiedy także brak zaufania do obiektywizmu śledztwa. Dzisiaj, po kilkuletnich doświadczeniach, można stwierdzić, że istnieje już znaczna liczba adwokatów, którzy w stadium śledztwa przejawiają trwałą i w pełni świadomą aktywność.

Nowela daje obronie możliwość przejawiania działalności jeszcze szerszej, a tym samym skuteczniejszej. Szczególnie doniosłe znaczenie mają następujące formy działalności obrony w toku śledztwa.

- wczesne nawiązanie kontaktów roboczych z funkcjonariuszami śledczymi,
- udział w czynnościach śledczych,
- bieżące przeglądanie akt śledztwa,
- rozmowa z podejrzanym aresztowanym już w toku śledztwa,
- wnioski dowodowe przed zaznajomieniem i przy zaznajomieniu z wynikami śledztwa,
- wnioski o charakterze procesowym, analizy sprawy pod względem faktycznym i prawnym.

Już przed wejściem w życie noweli wprowadzono na okres przejściowy tytułem próby praktykę zgodną w swej istocie z obecnym stanem prawnym. Adwokatura miała wówczas możliwość praktycznego wypróbowania przeprowadzanych zmian. Wyniki wykazały, że następuje polepszenie wszystkich podstawowych wskaźników obrony. Liczba czynności, w których obrońcy biorą udział, niewiele co prawda przewyższa na razie liczbę spraw przyjętych już w toku śledztwa. Dzieje się tak dlatego, że chodzi tu o działalność bardzo czasochłonną. O wiele częściej jednak korzystają obecnie obrońcy z możliwości przeglądania akt już w toku śledztwa. Zwiększa się liczba rozmów w toku śledztwa z podejrzanymi aresztowanymi. Dzięki aktywnemu współdziałaniu obrońców ulega skróceniu czas niezbędny na należyte zaznajomienie z wynikami śledztwa. Zwiększa się wyraźnie liczba wniosków dowodowych, które w interesie należytego wyjaśnienia sprawy składają adwokaci już w tym stadium postępowania. Fakty te potwierdzają, że udział w czynnościach w połączeniu z bieżącym przeglądaniem akt i ze wczesnym gromadzeniem informacji faktycznych umożliwia obrońcy o wiele dokładniejsze niż dotychczas wnioskowanie w problematykę sprawy w toku śledztwa oraz skuteczną obronę już w tym stadium postępowania.

W związku z nowymi formami obrony powstaje szereg problemów⁷. Najważniejszy z nich to kwestia, czy i w jakim stopniu obrońca może informować podejrzanego lub inną osobę o tym, czego się dowiedział w związku ze swym udziałem w czynnościach. Rada Centrali Adwokatury Czechosłowackiej zajmuje na razie takie stanowisko, że obrońca jest bezwzględnie związany czasowo obowiązkiem zachowania tajemnicy co do tych okoliczności, których znajomość mogłaby być nadużyta do udaremnienia celu śledztwa. Obowiązek ten ustaje jednak z chwilą przystąpienia do zaznajomienia z wynikami śledztwa. Gdyby obrońcą nie był obowiązywał do zachowania tej tajemnicy, to organy śledcze w wielu wypadkach uniemożliwiłyby udział obrony w czynnościach śledczych ze względu na niebezpieczeństwo matactwa.

To sporne zagadnienie było także przedmiotem żywej dyskusji na ogólnokrajowym seminarium adwokatury jesienią 1964 r. w Pradze.⁸ Stanowisko, jakie zajmuje Rada Centrali Adwokatury Czechosłowackiej uzasadnił szczegółowo na łamach prasy fachowej adw. dr Jüttner. Autor podkreśla jednak, że wspomniane stanowisko nie oznacza bynajmniej obowiązku obrońcy całkowitego wstrzymania się od informowania podejrzanego o przebiegu śledztwa. Przeciwnie, w interesie sprawy leży, żeby okoliczności, które nie mogą wywołać niebezpieczeństwa matactwa, obrońca omawiał na bieżąco z klientem już w toku śledztwa. Dr Jüttner stawia też pytanie, czy takie postępowanie nie wywoła u klienta braku zaufania do adwokata, i tak na to odpowiada: „Tego można się nie obawiać, jeżeli obrońca we właściwym czasie wyjaśni klientowi korzyści prawidłowego postępowania. W porównaniu z poprzednim stanem, kiedy ani podejrzanym, ani obrońcą nie mogli zazwyczaj dowiedzieć się o ustalonych faktach, zachodzi obecnie sytuacja korzystniejsza, albowiem przynajmniej obrońca jest informowany i może lepiej niż sam podejrzanym ocenić ustalone fakty z punktu widzenia obrony (...). Korzyści te przewyższają znacznie pozorną niedogodność wynikającą z chwilowego nieinformowania podejrzanego o całym przebiegu nie zakończonych śledztwa”⁹.

O niektórych dalszych problemach związanych z pogłębieniem praw obrony w CSRS zostali polscy czytelnicy poinformowani na łamach „Palestry” już z początkiem bieżącego roku¹⁰.

⁷ Chodzi np. o zagadnienie, 1) czy o udziale w czynnościach śledczych może obrońca decydować samodzielnie, czy też klient może zastrzec wyłącznie obrońcy od udziału w takiej czynności (np. ze względów finansowych, albowiem wynagrodzenie za udział obrońcy w każdej czynności śledczej oblicza się w zasadzie odrębnie), dalej — o zagadnienie, 2) czy obrońca — ze względu na to, że tylko on sam, a nie wspólnie z podejrzanym może uczestniczyć w czynnościach śledczych — ma prawo już w toku śledztwa mówić klientowi o wszystkim, o czym dowiedział się przy tych czynnościach, itp.

⁸ Tutaj poglądy dyskutantów — jak zresztą także w różnych innych kwestiach — były rozbieżne. Z teoretyków rzecznikami poglądu przeciwnego stanowisku Rady Centrali Adwokatury Czechosłowackiej są przedstawiciele katedry prawa Wydziału Prawa Uniwersytetu Praskiego, mianowicie doc. A. Ružek i prom. praw. D. Cisarová, natomiast dr J. Štěpán z tego samego Wydziału znajduje się w opozycji do ich poglądu.

⁹ Alfred Jüttner: Ucast' obhajcu pri vysetrovacich ukonoch v pripravnom konani podlá trestného poriadku (Udział obrońcy w czynnościach śledczych w postępowaniu przygotowawczym według kodeksu postępowania karnego), „Socialistická Zákonnost”, nr 10/1964.

¹⁰ For. zamieszczoną w „Palestrze” recenzję mego artykułu w czasopiśmie „Zprávy advokácie”.

(Uwaga tłumacza: notatka na temat artykułu Mandáka zamieszczona została w numerze 12/1964 „Palestry”, a nie, jak autor nieściśle podaje, z początkiem roku bieżącego).

Nowa sytuacja obrony w stadium śledztwa jest wynikiem pogłębiającego się socjalistycznego demokratyzmu czechosłowackiego sądownictwa karnego. W toku prac nad nowelą adwokatura miała dość okazji do wyrażenia swego stanowiska, nie tylko zresztą w fazie zbierania opinii, lecz także w komisji legislacyjnej za pośrednictwem swych przedstawicieli. Szereg zaprojektowanych przepisów przyjęto bez zmian w brzmieniu sformułowanym przez adwokaturę¹¹. Ten przychylny stosunek organów politycznych i państwowych do zagadnień obrony jest sukcesem, który cieszy, lecz i zobowiązuje zarazem na przyszłość. Dotychczasowy rozwój uprawnia do nadziei, że adwokatura czechosłowacka z zobowiązania tego, nawet w trudnych warunkach pracy, wywiąże się z honorem.

Tłumaczył A. Szafran

EDWARD MAJEWSKI

Kilka uwag o adwokaturze francuskiej

W samym środku Paryża, oblana wodami Sekwany niby „łódź, która nigdy nie może zatonać”, leży najstarsza część miasta, wyspa *de la Cité*, dawna galijska *Lutetia Parisiorum*. Jej położenie i kształt stały się natchnieniem dla herbu stolicy Francji i jego dumnej dewizy: *FLUCTUAT NEC MERGITUR*. Na wschodnim krańcu wyspy wznosi się majestatycznie katedra *Nôtre-Dame* z XII wieku.

Na zachodnim cyplu wyspy *de la Cité*, jak dziób okrętu nad szeroko rozlaną rzeką, wznosi się *Vert Galant*, mały trójkątny ogródek, porosły stuletnimi drzewami z konną statua Henryka IV. *Vert Galant*, pamiętający jeszcze czasy średniowieczne, przechodzi ku środkowi wyspy w nieduży, harmonijnie zabudowany starymi domami plac *Dauphine*, zamknięty olbrzymią czarną ścianą Królewskiego Pałacu Kapetyngów, a obecnie Pałacu Sprawiedliwości — *Palais de Justice*.

Tu właśnie mieści się siedziba sądów paryskich, prokuratury i paryskiej Izby Adwokackiej, która zajmuje całe prawe skrzydło olbrzymiego gmachu. Strzelisty dach Świętej Kaplicy (*Sainte Chapelle*), wzniesionej w 1246 r. przez św. Ludwika, i ponure masywne wieże *Conciergerie* (z 1405 r.) rysują się na tle nieba. W tym właśnie pałacu wielki król, prawodawca i sędzia, kładł podwaliny pod jasną, precyzyjną i postępową jak na owe czasy myśl prawniczą.

Dorobione już w XIX wieku marmurowe schody, białym, łagodnym półkolem wiodą do olbrzymiej i wysokiej — jak wnętrze katedry — hali, która stanowi cen-

¹¹ Z ważniejszych postulatów nie przyjęto tylko jednego, a mianowicie: Zgodnie ze stanem prawnym obowiązującym przed nowelizacją wstępne rozpatrzenie aktu oskarżenia odbywało się na posiedzeniu niejawnym z obowiązkowym udziałem prokuratora. Adwokatura domagała się, by w tym stadium zostało umożliwione współdziałanie obrony przez udział także oskarżonego i obrońcy. W noweli przyjęto rozwiązanie, w myśl którego udział prokuratora w posiedzeniu niejawnym nie jest obowiązkowy, jednakże udział oskarżonego ani obrońcy nie został dopuszczony.